



Spotkanie opłatkowe w Zarządzie Regionu

23 grudnia 2013 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe. Gośćmi spotkania byli JE ks. bp Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej, wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Tadeusz Majchrowicz, wicemarszałek Senatu RP Stanisław Karczewski, senator Wojciech Skurkiewicz, posłowie - Marzena Wróbel, Marek Suski, prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak, samorządowcy z Radomia i sąsiednich gmin, ks. kanonik Stanisław Sikorski, dyr. Sanepidu Lucyna Wiśniewska, prezes MPK Leszek Lach oraz liczne grono członków i sympatyków naszego Związku.



ZIEMIA RADOMSKA



Jak mnie rząd znów okradł czyli „reforma OFE” cz. II

(dokończenie z numeru 752)

Solidarność

6 grudnia dostaliśmy niespodziewany „prezent” od sejmowego św. Mikołaja – tzw. Sejm RP przyjął ustawę dotyczącą zmiany w systemie emerytalnym. Za przyjęciem głosowało 232 posłów, przeciw 216 a jeden wstrzymał się od głosu. Dal mnie oznacza to, ni mniej ni więcej, że kolejny raz państwo, na które płacę podatki, okradło mnie w majestacie prawa, by załatać doraźnie dziurę w budżecie – czytaj: ocalić tyłki ekipy rządowej.

[...] Co uchwalono? Przyjęto projekt rządowy, który zakłada m.in. przeniesienie środków, które OFE zainwestowały w obligacje, na specjalne subkonta w ZUS. A to aż 51,5 proc. wartości aktywów netto funduszy - ponad 140 mld zł. Nawet Leszek Balcerowicz nazwał to publicznie „wywłaszczeniem 16 milionów Polaków”. Wykonanie tej „reformy” polega bowiem na tym, że konta wszystkich emerytów uszczuplą się o ponad połowę, a pieniądze te znajdują się na specjalnych subkontach w ZUS. Każdy będzie miał trzy miesiące na podjęcie decyzji, czy chce pozostać w II filarze, czy też przenieść do ZUS całość środków, także tę ulokowaną przez OFE w akcjach. OFE nie będą mogły inwestować w obligacje Skarbu Państwa, będą mogły natomiast kupować inne papiery wartościowe, między innymi akcje.

Przez 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego środki z OFE będą stopniowo przenoszone na fundusz emerytalny FUS i ewidencjonowane na prowadzonym przez ZUS subkoncie (tzw. suwaku bezpieczeństwa). Wypłatą emerytur będzie zajmował się ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego środki stanowiące podstawę wyliczenia emerytury będą przez trzy lata podlegać dziedziczeniu.

Czyli rabunek w biały dzień i to dwukrotnie! Oddaje bowiem mnie i innych przyszłych emerytów całkowicie w ręce państwa, które rznie nas non stop na podatkach, daninach, składkach i nie daje nic w zamian poza głupimi pyskami rządowymi i sejmowymi w telewizji.

A jak to wygląda okiem prawdziwego fachowca od ekonomii i biznesu. PO-roniony pomysły Tuska i spółki kompletnie zjechał Steve Forbes, wydawca i redaktor naczelný prestiżowego magazynu ekonomiczno-finansowego „Forbes” oraz polityk związany z Partią Republikańską, dwukrotny kandydat na prezydenta USA. Cytuję fragmenty jego tekstu opublikowanego łamach tego opiniotwórczego czasopisma: „Zmiany w OFE to sprytna sztuczka, a to przejęcie w sowieckim stylu ma dodatkowy smaczek: rząd określił nacjonalizację mianem ‘reformy systemu emerytalnego’. Duchy Stalina i Lenina muszą się szeroko uśmiechać” [...] „Polski rząd zdecydował się na destruktywny ruch godny Argentyny. Przejmuje połowę złożonych w funduszach emerytalnych oszczędności Polaków. Wszystkie państwowe obligacje znajdujące się w ich portfolio zostaną przejęte przez rząd. A ponieważ obligacje nie będą więcej pozostawać w rękach inwestorów, rząd

zapowiada, że państwowy dług zostanie zmniejszony o nominalną wartość przejętych papierów. [...]”

Polskie fiasko ma swoje korzenie w bardzo rozsądnej decyzji podjętej w Warszawie w 1999 roku, kiedy stworzono mieszany system emerytalny. Zgodnie z tamtymi ustaleniami część składki emerytalnej każdego pracownika trafiała do Otwartych Funduszy Emerytalnych. Pracownik mógł wybrać z szerokiego wachlarza funduszy znajdujących się w rękach i zarządzanych przez lokalne oddziały 14 znanych finansowych instytucji takich jak np. ING, Allianz, AXA, Generali, MetLife i Aegon. [...] Fundusze rosły przez lata i obecnie ich aktywa sięgają 86 mld dol. Polski rząd przejmuje część zainwestowaną w państwowe obligacje, czyli 37 mld dol. Co z częścią akcyjną? Władze zabiorą się za nią na dziesięć lat przed przejściem pracownika na emeryturę. Przedstawiciele rządu z poważnymi mianami wyjaśniają, że to, co robią (czyli kradzież części obligacyjnej i stopniowe podbieranie części akcyjnej), jest działaniem odpowiedzialnym i umiarkowanym. Jasne, w końcu mogli zabrać wszystko od razu. [...] To jest największa nacjonalizacja w Polsce od 1946 roku, kiedy Związek Radziecki umieścił komunistyczne, marionetkowe władze, przejmując znaczne obszary polskiej gospodarki...”

Nic dodać nic ująć.

(ppp)

W jakim wieku powinno się przechodzić na emeryturę aby kobiety i mężczyźni mieli równe szanse dożycia tego wieku ?

% niedożywających



13,56% mężczyzn nie dożywa 56 roku życia

wieku 67 lat nie dożywa 13,41 % kobiet

Jako suplement zagadka matematyczna z wykresem pomocniczym na podstawie danych GUS pt. „Jak określić wiek emerytalny, aby były równe szanse dożycia?”

Jeśli 30,6 % mężczyzn nie dożywa emerytury, a tylko 13,41% kobiet, to w jakim wieku powinni przechodzić na emeryturę mężczyźni i kobiety aby były równe szanse jej dożycia ?

Wyobraźmy sobie ubezpieczenie OC samochodu, które jest tańsze ponieważ 30,6 % ubezpieczonych mężczyzn nie otrzyma odszkodowania, gdy zajdzie zdarzenie, ale nie wiadomo kto.

Płacenie dla idei ? Na wykresie widać, że wiek emerytalny dla mężczyzn jest ustawiony bezsensownie za wysoko skoro tak wielu mężczyzn go nie dożyje. Wiemy to ze 100% pewnością. Co więcej możemy powiedzieć, że 30,6 % mężczyzn pracuje do końca życia ! A więc praca do końca życia dla 1/3 mężczyzn, którzy sponsorują emerytury pozostałych objętych ZUS-em. Kompletny absurd.

Biuletyn

Druga związkowa wizyta studyjna w Brukseli

Dzięki zaproszeniu biura poselskiego, europośta Adama Bielana w dn. 27-30 listopada 2013r. trzyosobowa grupa członków NSZZ „Solidarność” Anna Duda, Marta Chmielewska i Beata Sułowska uczestniczyła w drugim wyjeździe studyjnym do Brukseli. Głównym punktem spotkania z europosem Adamem Białanem, było zapoznanie się ze strukturą i funkcjonowaniem europarlamentu, z frakcjami politycznymi w nim działającymi oraz sprawami dotyczącymi ogólnego działania Unii Europejskiej. W imieniu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska dziękujemy za umożliwienie bezpośredniego poznania działalności Parlamentu Europejskiego.

Anna Duda



Na zdjęciu górnym stoją od lewej: Anna Duda, Marta Chmielewska i Beata Sułowska. Zdjęcie obok: Anna Duda i Marta Chmielewska rozmawiają z europosem Białanem

32. rocznica wprowadzenia stanu wojennego

Tradycyjnie 13 grudnia o godzinie 12.00 przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przewodniczącym Zdzisławem Maszkiewiczem i kapelanem „Solidarności” ks. kanonikiem Stanisławem Sikorskim, władz miasta z wiceprezydentem Ryszardem Fałkiem, Stowarzyszenia Czerwiec 76 z przewodniczącym Stanisławem Kowalskim, Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych z jego przewodniczącym Andrzejem Sobierajem, Młodzieży Narodowej oraz organizacji społecznych i politycznych złożyli kwiaty oraz zapalili znicze pod Pomnikiem Radomskiego Czerwca '76 u zbiegu ulic Żeromskiego i 25 Czerwca.

Po południu pod pomnikiem odbył się także wiec młodych radomskich narodowców upamiętniający tę tragiczną dla Polski rocznicę.



Zbudujemy drugą...Tuskoń!

Solidarność

8 stycznia rząd obradował nad tym, jak wydawać europejskie pieniądze na lata 2014-2020. Nie byłoby w tym nic śmiesznego, gdyby nie to, że na podsumowującej pracy rządu konferencji prasowej premier Donald Tusk zapowiedział, że... w 2022 r. Polska będzie w gronie 20 najbogatszych krajów świata.

- Według naszych, a także międzynarodowych obliczeń, jest to cel realny - Polska wśród 20 najbogatszych państw świata do roku 2022 r. I w tym czasie powinniśmy uzyskać - to jest bardzo ambitny cel - 80 proc. średniej Unii Europejskiej, jeśli chodzi o PKB. Dzisiaj to jest 67 proc., a startowaliśmy z pułapu mniej więcej 50 proc., kiedy ta przystępna europejska się zaczynała - przekonywał na konferencji prasowej Tusk.

Tusk obiecał także, że Polska szybko nadgania zaległości wobec najbardziej rozwiniętych państw europejskich. - To oczywiście bę-

dzie miało swój wymiar, który można zaprezentować bardzo plastycznie w wielu dziedzinach życia. Np. jeśli chodzi o długość autostrad i dróg ekspresowych, to wyprzedzimy Wielką Brytanię, przed nami będą Niemcy, Francja, Hiszpania i Włochy - będziemy piątym państwem w Europie - zapewniał Tusk.

Według premiera obiecywane przez niego cuda gospodarcze (głównie w związku z budową autostrad) uda się osiągnąć już w roku 2016, a najpóźniej 2017. Tusk przekonywał też, że już wkrótce Polskę czeka cywilizacyjny skok i stanie się ona krajem dobrobytu.

- Cywilizacyjnemu skokowi Polski powinien towarzyszyć skok, także jeśli chodzi o dobrobyt i bezpieczeństwo polskich rodzin - mówił premier Donald Tusk.

I byłoby tak pięknie jak w bajkach, gdyby nie fakt, że nagle zapachniało tu Gierkiem - przecież już kiedyś obiecywano nam „zbudowanie drugiej Japonii”. Sęk w tym, że póki co to w rankingu Międzynarodowego Funduszu Walutowego... spadamy. Pozycja Polski od 2007 w rankingu najbogatszych państw MFW rosła. W 2010 byliśmy na 18 miejscu. Obecnie jesteśmy na 21. pozycji.

Czy jaśniepremier rządu RP liczy na to, iż po jego obietnicach do kraju wrócą pośpiesznie emigrujący młodzi Polacy?

A świstak siedzi i zawija...

Państwo tanie? To tylko „s” w banie

11 grudnia 2013 Fundacja Republikańska przedstawiła kolejny raport „Wynagrodzenia w administracji publicznej”. Wynika z niego, że aż 70 % Polaków zarabia mniej niż wynosi średnia pensja w administracji!

Czy ktoś jeszcze pamięta hasło wyborcze Tuska o „tanim państwie” i obietnicę redukcji kasty urzędniczej do niezbędnego minimum? Warto sobie zacząć o tym przypominać już teraz, na długo przed wyborami parlamentarnymi.

Wszystkie wynagrodzenia w sektorze publicznym kosztują Polaków 88 miliardów złotych, pracuje w nim prawie 1 milion 900 tysięcy osób. Urzędnicy zarabiają przeciętnie 4395 zł, podczas gdy średnia pensja w prywatnym sektorze to 3522 zł. Kwota ta prawdopodobnie by wzrosła, gdyby wziąć pod uwagę pomijane w oficjalnej statystyce GUS umowy o dzieło i zlecenia, którymi w sposób masowy posługuje się administracja, jednocześnie deklaratywnie z nimi walcząc.

Państwo nie podejmuje realnych działań, by zmienić ten stosunek. Zarobki są także niezależne od wydajności i jakości pracy urzędnika, co może być wynikiem braku systemu monitorowania efektywności pracy urzędów. Co więcej, jest wiele instytucji, których sens istnienia jest co najmniej wątpliwy. Któż jest świadom, że w Polsce funkcjonuje Polski Klub Wyścigów Konnych, który nie jest typowym związkiem sportowym, a jednostką finansowaną z budżetu państwa, gdzie zarabia się średnio 7930 zł miesięcznie? Takich zaskakujących danych jest znacznie więcej. Innym ciekawym faktem jest różnica zarobków w Prokuraturze Wojskowej i Generalnej - oficerowie zarabiają 13 657 zł czyli o ponad 3752 zł więcej niż ich koledzy z cywila. Waga instytucji nie ma odzwierciedlenia w średnich zarobkach, np. pracownicy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zarabiają średnio mniej niż pracownicy Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.

Racjonalizacja wynagrodzenia w sektorze publicznym jest istotną rezerwą oszczędności. Pracownicy administracji publicznej zarabiają znacząco ponad średnią krajową.

Dlatego też praca w administracji jest dużo bardziej atrakcyjna niż w innych sektorach rynku. Nie można wymagać od młodych i wykształconych ludzi by rzucali się na grząski grunt prywatnej przedsiębiorczości, gdy w perspektywie mają bezpieczne i dobrze płatne państwowe posady, oczywiście po znajomości - jak podał NIK, niemal 50% stanowisk w instytucjach sa-



Tusk: Ha ha ha! Młodzi Polacy zaczynają wracać do kraju? Chyba po resztę rzeczy.

morządowych w latach 2010-2012 zostało obsadzonych z pominięciem konkursów!

Eksperti FR twierdzą, że za wysokie w stosunku do zarobków w sektorze prywatnym pensje urzędnicze zapłacą młodzi Polacy wchodzący na rynek pracy. Stanie się tak dlatego, ponieważ rząd nie szuka oszczędności, a zamiast tego podnosi obciążenia fiskalne dla sfinansowania swoich wydatków ponad stan. Przeciętny urzędnik zarabia o 800 złotych więcej niż Polak pracujący poza administracją. Przed wyborami w roku 2015 prawdopodobnie odmrożone zostaną pensje w administracji, co miałoby przysporzyć głosów rządzącym.

Przeciętne wynagrodzenie w Polsce wyniosło w 2012 r. 3522 zł brutto. Wynagrodzenia w administracji publicznej znacząco przekraczają ten poziom osiągając wartość 4395 zł, czyli o 800 zł więcej. 25 % różnicy w zarobkach to istotna rozbieżność, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że sektor ten zatrudnia 1,89 mln osób o bardzo zróżnicowanych kompetencjach i obowiązkach. W sferze realnej gospodarki najmniejsze zarobki występują w branży handlowej, tam w 2012 r. średni dochód wyniósł 3345 zł brutto. Dwie kolejne branże to zdrowie i edukacja, gdzie pensje wyniosły odpowiednio 3361 zł i 3770 zł brutto. Rozpiętość zarobków pomiędzy sferą urzędniczą, a tak istotnymi dla funkcjonowania państwa sektorami jak zdrowie i edukacja poka-

(cd. na str. 8)

„Solidarność” za „kółkiem”

Marek Kicior

Przewodniczący Komisji Zakładowej

NSZZ „Solidarność” MPK w Radomiu Sp. z o.o.

Nasza organizacja założona została w roku 1980 pod nazwą NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Komisja Zakładowa przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej, które mieściło się wówczas na terenie zajezdni przy ulicy Świerczewskiego 45 (obecnie Okulickiego). Jej przewodniczącym został kol. Edward Mąkosa, sekretarzem Bożena Kubiś, a skarbnikiem Edward Jadczak.

Po burzliwych wydarzeniach grudnia 1981 r. i wprowadzeniu stanu wojennego nasza organizacja, jak i inne, została przez ówczesne władze zdelegalizowana. Czas „Solidarności podziemnej” trwał do wiosny 1989 roku. Od tamtej pory nasza organizacja działa nieprzerwanie, a obecnie jej pełna nazwa to Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” MPK w Radomiu Sp. z o.o.

Sztandar komisji zakładowej (na wniosek delegatów zebrania sprawozdawczo-wyborczego) wykonano w 1994 r. i został poświęcony w tym samym roku podczas uroczystej mszy świętej zorganizowanej na terenie nowej zajezdni przy ul. Wjazdowej 4 w 40. rocznicę powstania MPK. Na awersie sztandaru na tle flagi Polski umieszczone są: herb Radomia, godło Polski, nazwa Związku oraz nazwa zakładu i znak firmowy - logo przedstawiające uskrzydłone koło z piorunami. Na rewersie jest wizerunek św. Krzysztofa – patrona kierowców i podróżnych oraz napis „Miej nas w swojej opiece”.

MPK w sposób oczywisty kojarzy się z miejskim autobusem, dlatego w tytule tego tekstu znalazła się fraza - „za kółkiem”. Nasza organizacja związkowa jest największą organizacją tego typu w

przedsiębiorstwie i liczy obecnie 192 członków pracujących i 5 emerytów.

W skład Komisji Zakładowej wchodzi: przewodniczący Marek Kicior, trzech wiceprzewodniczących - Mirosław Gospodarczyk, Jarosław Kowalski i Jacek Goljat. Sekretarzem KZ jest kol. Mariola Eter, a skarbnikiem - Leszek Kibler. Pozostali członkowie komisji to: Zdzisław Orczykowski, Paweł Mortka i Mirosław Fabiszewski.



WZD w KZ MPK Radom 24.05.2013 r.
- Marek Kicior (stoi) i Piotr Klonowski (siedzi)

Transformacja ekonomiczno-ustrojowa po 1989 r. nie ominęła żadnego z radomskich zakładów, w tym i MPK. Od 1993 r. rozpoczęła się powolna likwidacja przedsiębiorstwa. W 1994 r. powstał Zakład Transportu Miejskiego, obecnie Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, który przejął dystrybucję biletów, infrastrukturę przystankową oraz organizację przewozów. Ówczesny prezydent Radomia za pośrednictwem ZTM-u wprowadził do miasta pierwszego w polskiej komunikacji miejskiej prywatnego przewoźnika - ITS Michalczewski. Redukcje zadań i etatów naszych pracowników, a także niezrozumiałe, destrukcyjne działania władz w stosunku do własnego przedsiębiorstwa, spowodowały falę strajków. W 1996 r. podpisano porozumienie, co w znacznie zahamowało proces likwidacji MPK. Nie uchroniło to jednak w kolejnych latach przed dalszym wyczerpywaniem się majątku zakładu - ofiarami tego procesu likwidacyjnego stały się m.in.: przyzakładowa szkoła zawodowa, przychodnia, dworzec przy ul. Wernera, a ostatnio budynek biurowy przy ul. Wjazdowej.

W tej sytuacji ciągła walka o byt i miejsca pracy, to priorytety naszej Komisji. Od połowy 2012 r. MPK w Radomiu jest podmiotem wewnętrznym

(cd. na str. 6)



„Solidarność” za „kółkiem”

(cd. ze str. 5)

gminy. To rozwiązanie, wprowadzone na podstawie Dyrektywy UE 13/70, analizowane było przez Krajową Sekcję Komunikacji Miejskiej NSZZ „Solidarność”, do której należymy od wielu lat, a jeden z naszych przedstawicieli jest nawet jej sekretarzem. Z takich unijnych rozwiązań skorzystało już wiele miast, a po długich i trudnych negocjacjach z władzami miasta – także i Radom. Jest to o tyle ważne dla istnienia MPK, że wieloletnie działania poprzednich władz miasta, a także wprowadzone w międzyczasie rozwiązania prawne, spowodowały, że i linie podmiejskie przeszły w ręce prywatnych przewoźników.

Działania naszej organizacji związkowej są więc ukierunkowane na obronę miejsc pracy oraz ciągłą walkę o poprawę sytuacji materialno-bytowej naszych członków oraz innych pracowników MPK nie tylko poprzez, bardzo trudne w obecnej sytuacji i kondycji finansowej spółki, negocjacje płacowe, ale także poczynania zmierzające do przekształcania przez pracodawcę umów o pracę z czasu określonego na czas nieokreślony. Praktycznie każdego roku analizowane są i opiniowane zmiany w aktach prawnych odnoszących się szczególnie do regulaminów i układów zbiorowych pracy. W ostatnim czasie wprowadzenie poprawek do ustawy o czasie pracy kierowcy i Kodeksu Pracy było z kolei powodem zmian w regulaminie pracy. Poprzez komisję BHP zajmujemy się też poprawą warunków pracy w MPK.

Zakładowa Kasa Zapomogowo Pożyczkowa jak i Zakładowa Komisja Socjalna, pod pieczęcią Związków Zawodowych, wspólnie realizują wszelkie zadania związane z doraźną pomocą, jak i z realizacją regulaminowego rozdysponowania środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Wspieramy działalność kultural-

no-rekreacyjną i sportową poprzez organizację wycieczek, choinek dla dzieci, festynów rodzinnych czy zawodów sportowych. Od wielu lat drużyny sportowe MPK Radom – piłki nożnej, halowej, piłki siatkowej tenisa stołowego czy wędkarstwa – odnoszą liczne sukcesy. KZ NSZZ „Solidarność” MPK Radom od lat bierze czynny udział we wszelkich działaniach Zarządu Regionu – w tym organizacji uroczystościach związkowych, patriotycznych oraz akcjach protestacyjnych.

Delegaci MPK Radom, jako członkowie Zarządu Regionu – Piotr Klonowski, Mirosław Gospodarczyk i Marek Kicior pracują w różnych zespołach i komisjach problemowych ZR, gdzie omawiane są wszelkie problemy związkowców i ich zakładów, a także rozpatrywane sposoby obrony interesów członków „Solidarności” aż do reprezentowania ich przed sądem włącznie. Braliśmy również udział w szkoleniach związkowych z różnych dziedzin, m. in. pod hasłem: negocjacje, szkolenia SIP, ekonomiczno-finansowe dla KR, Prawo Pracy czy członków Rad Pracowników.

W 2006 roku w MPK spisano porozumienie w/s informowania pracowników i prowadzenia z nimi konsultacji. Związki zawodowe działające w spółce miały pełnić rolę Rady Pracowników i zgodnie z tym porozumieniem przejąć jej kompetencje. Niestosowanie się przez Zarząd Spółki do zapisów porozumienia spowodowało, że KZ NSZZ „Solidarność” MPK w Radomiu je wypowiedziała. Obecnie czekamy na podjęcie uchwały przez organizację zakładową drugiego sygnatariusza tego porozumienia, co uruchomi procedurę powołania Rady Pracowników. Naszym zdaniem pozwoli to znacznie zwiększyć możliwości poprawy sytuacji naszych pracowników i da szansę na lepszą przyszłość naszego przedsiębiorstwa.



WZD w TKEiR - 8.01.2014 r. - od lewej: ks. prałat Edward Poniewierski, Marek Siedlecki, Barbara Wasik

Wybraliśmy się

Wystartowały wybory w organizacjach zakładowych naszego Regionu. Oto pierwsze wyniki wyborów na kadencję 2014-2018. Na razie przodują strażacy. Wszystkim wybranym serdecznie gratulujemy.

Komisja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Koźlenicach: przewodniczący – Dariusz Bernat, członkowie – Grzegorz Kurek, Karol Majdak, Daniel Jastrzębski, Hubert Czubaj. Delegaci na WZD Międzyregionalnej Sekcji Pożarnictwa – Dariusz Bernat, Hubert Czubaj.

Komisja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zwoleniu: przewodniczący – Andrzej Baryła, członkowie – Krzysztof Figurski, Jacek Grudziński, Karol Jamka. Delegaci na WZD Międzyregionalnej Sekcji Pożarnictwa – Andrzej Baryła, Krzysztof Figurski.

Komisja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku: przewodniczący – Waldemar Kominek, członkowie – Marcin Burek, Łukasz Łyczkowski, Wojciech Szczęblewski. Delegaci na WZD Międzyregionalnej Sekcji Pożarnictwa – Jakub Jóźwik, Marcin Burek.

Emerycy wybrali

8 stycznia 2014 r. w siedzibie ZR odbyło się spotkanie opłatkowe terenowej Komisji Emerytów i Rencistów przy ZR, które połączone było z wyborami na kadencję 2014-2018.

Nowe władze TKEiR to: przewodniczący – Marek Siedlecki, wiceprzewodniczący/skarbnik – Wiesław Rychter, wiceprzewodniczący – Zygmunt Kołsut, sekretarz – Barbara Wasik, członkowie – Marian Bydzra, Grażyna Kowalczyk, Elżbieta Woźniak. Delegat na WZD Regionu – Marek Siedlecki. Komisja Rewizyjna – przewodniczący Andrzej Wójcik, wiceprzewodniczący – Zbigniew Iwanicki, sekretarz – Marianna Gruszczyńska.



Komisja Oddziałowa w PZU Życie S.A. w Radomiu: przewodniczący – Wojciech Zych, członkowie – Ewa Grzyb, Małgorzata Kościńska, Sebastian Spyt.

Regionalna Komisja Wyborcza przypomina komisjom zakładowym o obowiązku przekazywania do Regionu ankiet informacyjnych oraz uregulowania zaległych składek. Od uregulowania składek zależeć będzie zatwierdzenie wyników wyborów.

Przewodniczący RKW
Zbigniew Dziubasik

Premier i prezydent prawie jak „Solidarność”

czyżby koniec umów śmieciowych?

Komentarz Piotra Dudy po konferencji prasowej premiera Donalda Tuska i konferencji prezydenta Bronisława Komorowskiego

Coś, co jeszcze dwa miesiące temu było niemożliwe i rujnujące dla budżetu, dzisiaj zgodnie z zapowiedziami premiera, stanie się możliwe i korzystne.

Oskładkowanie umów cywilno-prawnych, które po raz kolejny zapowiedział premier na swojej ostatniej konferencji, to jeden ze sztandarowych postulatów „Solidarności”. Blisko 2 lata temu złożyliśmy premierowi nasz projekt ustawy w tej sprawie, organizowaliśmy protesty, kampanie społeczne i jak do tej pory nic z tego nie wyszło. Dlatego dopóki nie zobaczymy podpisu prezydenta na stosownej ustawie, nie ma co mówić realizacji tego postulatu. Spodziewamy się, że jak zwykle pozostanie to kolejną pustą deklaracją. Ale do tego już zdążyliśmy się przyzwyczaić.

Trzeba też pamiętać, że premier zapowiada miękką wersję ustawy. Można powiedzieć projekt „liht”, a więc oskładkowanie umów cywilno-prawnych tylko od kwoty najniższego wynagrodzenia, a nie od rzeczywistych dochodów. To samo dotyczy rad nadzorczych. To zdecydowanie za mało.

Jeszcze dwa miesiące temu otrzymaliśmy od ministra pracy oficjalną odpowiedź rządu, w której straszono nas, że wprowadzenie tego postulatu w życie doprowadzi do strat dla budżetu. Dziś mówi, że będą z tego wpływy. Co się takiego zmieniło przez te dwa miesiące?

Przy tej okazji premier pozwolił sobie na refleksję, jak niesprawiedliwe i obdzierające z godności jest zatrudnianie ludzi na umowy śmieciowe. Można zapytać skąd taka nagła metamorfoza pana premiera, w sytuacji gdy zmarnował 7 lat swoich rządów aby to naprawić, czyli tak naprawdę całe jedno młode pokolenie Polaków.

Podczas swojej konferencji premier zapowiedział również zmiany w prawie pracy zmierzające do ograniczania umów na czas określony, których Polska jest niekwestionowanym europejskim liderem. Trzeba jasno stwierdzić, że rząd nie robi łaski. Komisja Europejska wszczęła przeciwko Polsce procedurę mającą wymusić na rządzie takie zmiany, bo półtora roku temu „Solidarność” złożyła skuteczną skargę w tej sprawie. Dzisiaj premier udaje, że to jego własna inicjatywa.

Widać, ruszył wyborczy wyścig szczurów.

A jeśli chodzi o pomysł prezydenta RP Komorowskiego nadania dwóm głównym polskim autostradom nazw „Wolności” i „Solidarności”?

Prosta sprawa. Żeby nadawać nazwy autostradom, trzeba je najpierw zbudować. A z tym jeszcze daleko.

Ale jeśli już, to autostrada północ-południe powinna nazywać się „Śmieciową”, a wschód-zachód „Emigracji”. I tyle.

Nazwanie autostrady imieniem „Solidarności”, na której ludzie zatrudniani byli na umowy śmieciowe w firmach, które budując je zbankrutowały, to zwykła hipokryzja. Tak samo autostrada wolności, ty chyba wolności od naszego chorego rynku pracy, z którego Polacy uciekają za granicę. „Śmieciowa” i „Emigracji”, a nie „Wolności” i „Solidarności” – Panie Prezydencie.

Piotr Duda

przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

Solidarność



NASZE PRAWO

Problemy z zasiłkiem chorobowym

Wraz z intensyfikacją kontroli poprawności wykorzystywania zwolnienia chorobowego, dokonywanych przez ZUS i pracodawców, wzrasta liczba pytań dotyczących podstaw utraty prawa do zasiłku chorobowego. Poniżej zamieszczam kilka uwag dotyczących tematyki „poprawnego chorowania”, czyli jak należy postępować będąc na chorobowym, by zachować prawo do zasiłku chorobowego oraz jak odwoływać się od niekorzystnej decyzji pozbawiającej nas prawa do zasiłku.

Podstawa prawna

Najistotniejsze kwestie tego zagadnienia reguluje artykuł 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Zgodnie z nim:

1. Ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia;

2. Zasiłek chorobowy nie przysługuje w przypadku, gdy zaświadczenie lekarskie zostało sfałszowane;

3. Okoliczności, o których mowa w ust. 1 i 2, ustala się w trybie określonym w art. 68.

Prawo do zasiłku chorobowego tracimy zatem jeśli: (1) wykonujemy w trakcie zwolnienia pracę zarobkową; (2) wykorzystujemy zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Podkreślić należy, iż są to przesłanki niezależne, a więc wystarczy stwierdzenie zaistnienia jednej z nich, by utracić prawo do zasiłku.

Praca zarobkowa

Zakres znaczeniowy pojęcia „praca zarobkowa” nie został jednoznacznie określony. Wydaje się, że dominuje tendencja do szerszego rozumienia tego terminu. „Pracą zarobkową na gruncie komentowanego przepisu określa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób.” – A. Rzetecka-Gil, na podstawie wyroku Sądu Najwyższego (SN) z dnia 5 kwietnia 2005 r., sygn. akt: I UK 370/04. Przykładem rygorystycznego podejścia jest wyrok SN z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. akt: II UK 10/07 „Wykonywanie przez pracownika nawet sporadycznej i nieobciążającej pracy podczas zwolnienia lekarskiego skutkuje obowiązkiem zwrotu zasiłku chorobowego.”

Wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z przeznaczeniem

Druga z przesłanek również nie została zdefiniowana, co siłą rzeczy pozostawia pewne pole dla jej interpretowania. Chodzi o zachowania, które mogłyby kolidować z powrotem do zdrowia. Uznaje się, iż celem zwolnienia jest powracanie do zdrowia, w związku z tym osoba pobierająca zasiłek powinna powstrzymać się od czynności mogących stać z nim w sprzeczności lub powodować przedłużenie okresu zwolnienia. Trudno znaleźć ogólną zasadę, która miałaby zastosowanie do każdej sytuacji, gdyż różne są choroby, a tym samym także pożądany model postępowania (co będzie niekorzystne w jednym schorzeniu, w innym może być dozwolone). Każda sprawa winna być więc rozpatrywana indywidualnie. Oczywiście, są czynności, które w każdym przypadku będą stanowiły o niewłaściwym wykorzystywaniu zwolnienia, jak np. spożywanie alkoholu.

(cd. w kolejnym „Biuletynie”)

Biuletyn

Polskie aktywa w obcych rękach

czyli skutki likwidacji OFE

Specjaliści od ekonomii poniewczasie zauważyli, że haniebny demontaż OFE będzie miał kilka skutków ubocznych, o których się nie mówi, ale które odczujemy w najbliższych latach.

Najważniejszym z nich jednak jest ten, że według szacunków samego rządu Tuska, po demontażu OFE obligacji aż 44 proc. wyemitowanych obligacji rządowych będzie w rękach zagranicznych spekulantów. To będzie najwyższy wskaźnik na świecie w grupie krajów rozwijających się, przegonimy dotychczasowych liderów, czyli Węgry, Meksyk i Afrykę Południową. Będziemy jedynym krajem na świecie, w którym ten wskaźnik przekroczy 40 proc.

To schedo po ministrze R. - w minionych sześciu latach jego urzędowania wartość polskich obligacji rządowych w rękach zagranicznych spekulantów się potroiła. Oznacza to, że stabilność finansów publicznych w Polsce jest na łasce zagranicznych spekulantów. A ich decyzje odnośnie dalszego pożyczania pieniędzy polskiemu rządowi nie zależą tylko od sytuacji w Polsce, lecz także od sytuacji na międzynarodowych rynkach finansowych. I jeżeli dojdzie do odpływu kapitału z rynków wschodzących w przyszłym roku, Polska może stać się jego największą ofiarą. Uzależnienie kraju od kapitału zagranicznego prędzej czy później źle się kończy. Warto też pamiętać, że w latach wyborczych rośnie ryzyko polityczne, a przez to również ryzyko silnego odpływu kapitału.

Solidarność

Państwo tanie? To tylko „s” w banie

(cd. ze str. 4)

zuje skalę dysproporcji. Jest to skutek przewartościowania płac administracji publicznej, która wynika z atrakcyjności wyborczej tej grupy osób oraz ich siły przetargowej w negocjacjach z rządem – rząd płaci za wierność i lojalność. Skutkuje to tym, że płace te oderwane są od rzeczywistej wartości wytworzonej przez urzędników. Dane te są jeszcze bardziej obrazowe, jeśli weźmie się pod uwagę rozkład wysokości zarobków w populacji. Na podstawie danych GUS okazuje się, że aż ok. 60% Polaków zarabia poniżej średniej krajowej. Jednak gdy za wartość graniczną przyjmie się średnią pensję w administracji aż 70% Polaków okazuje się zarabiać mniej od przedstawicieli sektora publicznego.



Wspólne spotkanie opłatkowe „Solidarności” kozienickiej i członków Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin „SAMI SOBIE” - Kozienice 2013-12-11

Spotkanie opłatkowe ŚŻ AK o. Radom - wręczenie medalu "Zasłużony dla AK" wiceprzewodniczącemu ZR Krzysztofowi Kośli -2013-12-23



Spotkanie opłatkowe Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Fabryce Broni - 2013-12-16



Regionalna Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” na kanonizację bł. Jana Pawła II

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że finalizowany jest nabór uczestników pielgrzymki na uroczystości kanonizacyjne bł. Jana Pawła II w terminie 25.04.2014 r.-1.05.2014 r.

Pozostało jeszcze 10 miejsc w drugim autokarze! W związku ze wzrostem cen wynajmu kwater k. Rzymu cena przejazdu w drugim autobusie jest wyższa o 100 zł i wynosi obecnie 1350 zł. Zapisy w sekretariacie ZR. Warunkiem uczestnictwa jest dokonanie wpłaty I raty w wysokości 350 zł oraz II raty - 500 zł - do 15 lutego 2014 r., a trzeciej raty - 500 zł do 30 marca 2014 r. Osobą odpowiedzialną za przyjmowanie wpłat jest: Jerzy K. Kaczkowski.

OFERTA WYJAZDU DO RZYMU

NA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

-7 dni- TERMIN :25.04-01.05.2014 r.

CENA : 1.350 zł/ osoba/ 47 uczestników płacących/

UWAGA! Przy mniejszej ilości uczestników cena ulegnie zmianie

ŚWIADCZENIA :

przejazd autokarem / klimatyzacja ,WC , barek, video/
opłaty drogowe i parkingowe

4 noclegi w hotelach – pokoje 2,3, 4 osobowe z łazienką / 2 noclegi pod Rzymem , 1 nocleg k/ Wenecji , 1 nocleg k/ Florencji

wyżywienie : 4 śniadania , 4 obiadokolacje

ubezpieczenie NNW i KL „ ERV”; przewodnik po Rzymie

opieka pilota



Spotkanie opłatkowe Komisji Emerytów
i Rencistów NSZZ „Solidarność”
przy Fabryce Broni - 2014-01-07



Złożyli nam życzenia

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska – czyli wszyscy związkowcy z naszego Regionu - otrzymał mnóstwo kartek z życzeniami świąteczno-noworocznymi, m.in. od: przewodniczącego Piotra Dudy i Komisji Krajowej, JE ks. abp. Zygmunta Zimowskiego, wicemarszałka Senatu Stanisława Karczewskiego, wicepremiera Janusza Piechocińskiego, prezesa Prawicy RP Marka Jurka, o. Mariana Sojki CSRS.

Za życzenia serdecznie dziękujemy!



Spotkanie opłatkowe Komisji Krajowej NSZZ
„Solidarność” - 2013-12-19



Spotkanie opłatkowe Stowarzyszenia
Czerwiec 76 - 2013-12-20





WSPOMNIENIE

Barbara Niemiec (1943-2014)



Z naszych związkowych szeregów ubył kolejna ważna postać. 8 stycznia br. w Krakowie zmarła po ciężkiej chorobie dr Barbara Niemiec, była wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej, emerytowany pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignacjanum w Krakowie, wieloletnia nauczycielka języka polskiego w krakowskich szkołach podstawowych, uczestniczka marca 1968 i współzałożycielka NSZZ „Solidarność” na

Uniwersytecie Jagiellońskim.

Dr Barbara Niemiec (ur. 1943), polonistka, przez wiele lat wykładająca w Instytucie Pedagogicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 1980 r. współzałożycielka uniwersyteckiej „Solidarności”, w stanie wojennym po 1981 r. pomagająca czynnie internowanym i ich rodzinom. W latach 80. ub. wieku włączyła się również aktywnie do działań podziemnej „Solidarności” w Małopolsce. Pod pseudonimem „Marysia” była członkiem jej władz. Redagowała wychodzące w podziemiu czasopisma „Wolna Myśl” oraz „Kronika Małopolski” i organizowała kolportaż solidarnościowych czasopism podziemnych. Była także wykładowcą Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Krakowie-Mistrzejowicach.

W „Solidarności” działała również po 1989 r., była m. in. wiceprzewodniczącą Zarządu Regionu Małopolskiego „Solidarno-

ści”, zaś w latach 1991-1992 - wiceprzewodniczącą Komisji Krajowej NSZZ „S”. W latach 1991-1993 była także sędzią Trybunału Stanu. W latach 1993-1995 redagowała „Tygodnik Solidarność Małopolska”. Wykładała w jezuickiej Akademii „Ignatianum”.

Zabiegała usilnie o upamiętnienie ofiar zbrodni komunistycznych. Była współzałożycielką i wiceprezesem Komitetu Opieki nad Miejscami Zbrodni Komunizmu. Współzakładała również w 2005 r. grupę „Ujawnić prawdę”, której członkowie, poszkodowani przez komunistyczną bezpiekę, ujawniali nazwiska donoszących na nich tajnych współpracowników. Zrobiła to również Barbara Niemiec, podając nazwiska m.in. pracowników i ówczesnych studentów UJ, które przewijały się w aktach Służby Bezpieczeństwa dotyczących jej inwigilacji. Pytana o potrzebę lustracji w Związku mówiła: „Naprawdę nie ma znaczenia, o czym ci ludzie mówili, czy robili to raz na rok, czy trzy razy w tygodniu, czy co godzinę, czy bardzo tego chcieli. Ważne, że podjęli taką decyzję. W moim przypadku ma to szczególne znaczenie, bo byli to wychowawcy młodzieży. Druga rzecz, jeszcze gorsza, że nie umieli ocenić swojego grzechu i próbować wyjść ze zła. Wciąż w nim tkwią.”

W 1992 r. będąc wiceprzewodniczącą KK w trakcie negocjacji obroniła przed likwidacją ok. 600 miejsc pracy w „Pronicie” w Pionkach.

Rodzinie BARBARY NIEMIEC

najserdeczniejsze wyrazy współczucia

składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax
centrala – 483623643/4836251-61 centrala
sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośła - wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych - wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowność - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biurowo Terenowe ZR - TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biurowo Terenowe ZR - TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

– szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biurowo Terenowe ZR - TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński

Biurowo Terenowe ZR - TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach

Biurowo Terenowe ZR - TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

–szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

753

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tłum. i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

753

Numer 753 zamknięto 15.01.2014

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542